Rok XIII. Nr. 65 SOSNOWIEC, poniedziałek 7 marca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed i głoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. droższ. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...es Redakcji, Ad...racji i Dru... ...osnowiec, ...na 1a ...6.02 ...14.97 ...we ...owice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Sensacyjna wiadomość prasy angielskiej

Negus na tronie Abisynii?

Propozycję taką miał wysunąć Mussolini

LONDYN. 6. 3. W ślad za „Daily Herald“ niedzielny „Sunday Chronicle“ zamieszcza sensacyjną wiadomość, **według której Mussolini ma zaproponować Negusowi tron abisyński.**

Według dziennika, pośrednikiem pomiędzy znajdującym się na wygnaniu cesarzem a Mussolinim ma być minister spraw zagr. Wielkiej Brytanii



B. CESARZ ABISYNII.

lord Halifax. Starając się rozwiązać zagadnienie abisyńskie przed wszczęciem rozmów angielsko-włoskich, minister Halifax zakomunikować miał propozycję włoską Negusowi w czasie rozmowy swej z nim w ubiegłym tygodniu. Według tej propozycji

Haile Selassie miałby panować nad częścią Abisynii, równą jednej czwartej części obszaru całego kraju.

Siedzibą jego byłaby Addis-Abeba. Włochy miałyby mu wypłacać rocznie 10 tysięcy funtów szterlingów. Sytuacja prawna Negusa byłaby niemal taka sama, jak sytuacja książąt hinduskich, wasalów Anglii. Dziennik dodaje, że Mussolini nie zdoławszy osłabić oporu wojowników abisyńskich którzy zabijają Włochów znienacka niszczą drogi i zbiory, zrozumiał, iż Haile Selassie jest jedynym człowiekiem mogącym panować nad Abisyńczykami.

W końcu dziennik zaznacza że Negus nie powziął jeszcze decyzji.

Kongres Polaków w Berlinie

BERLIN, 6. 3. Dziś rozpoczął się w Berlinie pod hasłem „Wytrwamy i wygramy“ wielki kongres Polaków w Niemczech. Z najodleglejszych zakatków Rzeszy przybyło do stolicy Niemiec w ciągu soboty i niedzieli rano tysiące delegatów.

Największa w Berlinie sala niemieckiego teatru ludowego pomimo, że liczy 5.000 miejsc, nie może pomieścić wszystkich uczestników kongresu. Kongres zwołany został w 15 rocznicę pracy i walki naczelnej organizacji ludu polskiego w Niemczech, Związku Polaków.

Cała prasa polska w Niemczech poświęca kongresowi specjalne wydania.



Światowy Związek Polaków z Zagranicy ofiarował kuty w srebrze ryngraf chorążego Związku.

Ryngraf ten został dziś wręczony przez przedstawiciela światowego Zw. Polaków.

Zjazd komendantów kół OZPR Śląska i Zagłębia Dąbr.

KATOWICE, 6. 3. W niedzielę obradował w Katowicach w sali rady miejskiej Zjazd Komendantów kół OZPR. Okręgu Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, na który poza licznym gronem członków kół Zagłębia Dąbrowskiego i Okręgu Śląskiego Og. Zw. Podof. Rez., przybyli również kpt. Bortkiewicz, por. Senkiewicz komendant główny z Warszawy p. Szmidt wraz z p. Łyszkowskim, prezes honorowy p. Kupilas i inni członkowie z Zarządu Okręgowego w osobach: Starka Mączyńskiego i Marka.

Zagłębie Dąbrowskie reprezentowali pp: Imiołczyk (prezes), dalsi członkowie pp. Parys, Dyner, Rak, Kukuł i Nawara oraz kilkunastu członków poszczególnych komend.

Zjazd zagaił komendant okręgowy p. Gaszczyk wyjaśniając cel zwołanej konferencji, po czym zabierali głos poszczególni mówcy, przedstawiając stan prac w poszczególnych powiatach.

Po obszernym referacie komendanta głównego p. Szmidta, nastąpiły sprawozdania poszczególnych komendantów powiatowych

Olbrzymi pożar pod Zawierciem

Spłonęły 34 zabudowania mimo wytężonej akcji ratunkowej

ZAWIERCIE, 6. 3. W niedzielę o godz. 10-ej rano wybuchł groźny pożar we wsi Marciszów, gminy Poręba pod Zawierciem.

Ogień wybuchł w jednym z domów i wobec silnego wiatru z błyskawiczną szybkością począł obejmować sąsiednie zabudowania.

W bardzo krótkim czasie kilkanaście zabudowań stanęło w płomieniach.

Z okolicy przybyło na ratunek kilka straży ogniowych, które miały utrudnione zadanie wobec silnego wiatru i braku odpowiedniej ilości wody.

Po wytężonej akcji rozszalały żywioł zdołano zlokalizować.

Ogółem pastwą płomieni padły 34 zabudowania, w tym 10 domów mieszkalnych i 13 stodół, żywy i martwy inwentarz gospodarski zdołano uratować. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wypadku z ludźmi nie było.

Przyczyny pożaru narazie nie ustalono. Istnieje podejrzenie, że ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina.

Zamożny wieśniak - bandyta

prowadził podwójne życie

NOWY SĄCZ, 6. 3. Na szosie prowadzącej przez wieś Wysokie do Limanowej dokonywano systematycznie napadów rabunkowych,

których ofiarą padli przeważnie drobni kupcy i włościanie, powracający z jarmarków.

Jedna z napadniętych wieśniaczek z Męciny rozpoznała w oprychach synów zamożnego rolnika Salomona z Męciny.

Podczas rewizji u Salomonów znaleziono w stodole zamaskowaną kryjówkę, w której ukryte były różne rzeczy pochodzące z rabunku.

Całą rodzinę Salomonów, a to: ojca Ferdynanda, synów Ignacego, Jana i Józefa, matkę Elżbietę oraz parobków: Romana Lachora i Andrzeja Waniołka aresztowano.

Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że ogólnie poważany wieśniak, właściciel 20 morgowego gospodarstwa, Ferdynand Salomon wraz z synami dokonał szeregu napadów rabunkowych.

a jedynie dzięki swojej dobrej opinii, jako radnego gminnego nie padło na niego podejrzenie, że prowadzi przestępny żywot.

Wyrok w procesie moskiewskim

spodziewany jest w końcu tygodnia

MOSKWA, 6. 3. Na sobotnim wieczornym posiedzeniu sądu zeznawał jeszcze m. in. Bucharin, który zaprzeczył, jakoby w 1918 r. planował zamach na Lenina, Stalina i Swierdłowa.

Następne posiedzenie sądu odbędzie się w poniedziałek 7 bm. Zakończenia procesu oczekiwać należy w czwartek lub piątek przyszłego tygodnia

——(O)——

Sensacyjna ucieczka żydowskiego kupca

po wykryciu nadużyć podatkowych

Od dłuższego czasu w Łodzi, przy ul. Południowej 25 prowadził hurtowy skład towarów kolonialnych i główne przedstawicielstwo monopolu zapałczanego, żydowski kupiec, Hersz Rozen.

Rozen prowadząc wspomniane przedsiębiorstwo, przez kilkanaście lat dorobił się dużego majątku.

W ubiegłym roku władze skarbowe podejrzewając Rozena o nadużycia wydały polecenie przeprowadzenia rewizji ksiąg handlowych, oraz bliżej zainteresowały się jego przedsiębiorstwem.

Wynik przeprowadzonej rewizji był niespodziewany, albowiem stwierdzono cały szereg fikcyjnych pozycyj, przekroczeń podatkowych i skarbowych.

Rozen przewidując poważne konsekwencje przekazał cały swój majątek w formie darowizn licznym swym spadkobiercom.

Tymczasem władze skarbowe, po stwierdzeniu wysokości nadużyć, wymierzyły mu grzywnę w wysokości jednego miliona złotych.

Na skutek wymierzonej grzywny Rozenowi zajęto meble w mieszkaniu a następnie zabezpieczono pretensje skarbowe hipotecznie na nieruchomościach przestępcy. W ostatnich dniach Rozen zlikwidował swoje interesy oraz mieszkanie i wyjechał z Łodzi w nieznanym kierunku.

Ucieczka Rozena, ze względu na rozmiary popełnionych nadużyć na szkodę skarbu państwa, wywołała w Łodzi wielkie zainteresowanie.

Rozen ponadto ponaciągał cały szereg firm, z którymi pozostawał w stosunkach handlowych, tak, że łączna suma nadużyć popełnionych przez Rozena przekracza ponad półtora miliona złotych.

Morderca policjanta

ZAWIŚNIE NA SZUBIENICY

WARSZAWA, 6. 3. W poniedziałek w Brodnicy będzie powieszony jeden z najgłośniejszych bandytów Pomorza, Stanisław Więckowski, skazany za zabójstwo policjanta w Lidzbarku.

Będzie to pierwsza egzekucja w roku bieżącym.

SPORT

Sensacyjne zwycięstwo Warty
nad częstochowską Brygadą 2 : 1 (0 : 0)

W dniu wczorajszym odbył się w Zawierciu mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia pozostały z rundy jesiennej, pomiędzy miejscową Wartą a częstochowską Brygadą.

Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem zawierciańskiej Warty w stosunku 2:1 (0:0).

Bramki dla zwycięzców strzelili: F. Pasierbiński i E. Miąsko. Honorowego goala dla Brygady strzelił Certowicz.

Ruch — V. F. R. (Gliwice)
2:2 (2:2).

Wczoraj w Gliwicach Ruch z Wielkich Hajduk spotkał się z mistrzem Śląska Opolskiego VFR. (Gliwice). W obecności blisko 8000 widzów mecz po dość ciekawej walce zakończył się remisem 2:2 (2:2).

Miejscowi niezasłużyli na wynik remisowy; drużyna Ruchu przewyższała Gliwiczan o całą klasę.

Prowadzenie zdobywa Ruch w 10-ej minucie ze strzału Wiechoczka, zaś w 3 minuty później podwyższa wynik Peterek. Mimo przewagi gości udaje się miejscowym zdobyć wyrównanie. Obie bramki zdobył Szatoń. Po zmianie pól miejscowi grali na utrzymanie wyniku.

Losowanie 3 procentewej
POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

Podajemy w całości sobotnie losowanie 3-procentowej pożyczki inwestycyjnej (Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga — numer obligacji):

Zł. 200.000: 3754—21

Zł. 50.000: 3872—32

Zł. 25.000: 9411—33

Zł. 10.000: 6635—38 14841—50 14689—34 17684—49 2232—42

Zł. 5.000: 298—34 381—35 707—408 3146—18 4647—8 4780—23 6832—6 7304—11 10958—2 110—49 17643—12 22198—20

Zł. 2.000: 15—39 226—28 282—11 338—13 1642—13 1695—39 2146—4 2681—28 3294—7 5299—15 6408—4 6853—4 7491—28 7638—39 8740—33 8811—33 9998—11 10816—28 12574—28 13657—13 13957—13 15312—4 15431—7 15629—4 15851—33 16255—33 16626—39 18258—11 18524—11 18630—11 18801—15 19735—33 26628—7 20751—15 21231—7 21907—15 22408—13 22460—39 22611—15

Zł. 1.500: 93—35 362—27 626—27 744—46 946—46 1349—35 1518—27 2354—33 2540—35 2899—35 3719—33 3792—16 3943—27 5081—35 5508—16 5710—47 5997—46 6546—33 7427—46 7788—16 7968—35 8208—35 8704—33 9737—16 10572—33 10839—16 11066—35 11640—46 11675—46 11705—46 11993—16 126—47 12862—47 13086—27 13126—27 13177—16 13541—47 13363—16 14288—47 15006—47 15742—33 15806—33 16209—46 16893—47 17075—33 17124—45 17207—47 17278—46 17358—16 17417—27 17855—27 18657—16 18955—33 18997—27 19863—35 20069—35 20516—47 12173—33 21642—47 22641—27.

Zł. 500.35—46 406—46 497—1 554—8 679—46 794—29 825—46 840—29 955—29 1051—29 1179—8 1308—8 1387—1 1437—46 1531—1 2720—46 2779—8 289—29 3055—8 3146—29 3383—8 3441—46 3477—8 3504—46 3531—1 3631—46 3713—46 3754—46 3772—1 3801—29 3914—1 4100—1 494—1 4991—29 5661—1 5663—29 5716—1 5793—29 6165—46 6177—29 6192—8 6524—46 6523—1 6539—46 6755—29 6829—29 6875—46 6895—8 6937—29 7146—1 7419—1 7419—1 7468—46 7574—46 7682—1 9710—29 7713—29 8374—1 8474—1 8569—1 8694—8 8957—46 8971—29 9981—1 10160—8 10225—1 10245—46 10334—8 10357—8 10472—1 10495—29 10632—29 10698—46 10799—8 10818—29 10858—29 11033—1 11159—1 11183—46 11243—29 111517—8 11519—46 11763—46 11830—8 11840—29 12001—8 12245—1 12357—8 12741—8 12754—1 13053—8 13248—1 13595—8 13936—8 14384—29 14421—29 14654—46 15840—46 15953—8 15972—29 16142—8 16505—29 16759—8 16797—1 16866—29 17548—29 17221—29 17849—29 179—65—1 18259—46 18305—1 18324—29 18643—1 18843—8 19242—8 19257—8 19362—46 19363—46 19431—8 19778—1 19929—8 19964—1 20185—7 20230—8 20303—46 20405—1 20498—8 20872—1 21085—46 21377—46 21589—29 21507—1 21741—29 21755—46 21965—46 22021—29 22110—46 22733—46 22767—8 22949—8 23660—1.

Coraz więcej piłkarzy zagłębiowskich
na zielonej murawie

W dniu wczorajszym odbyło się w Zagłębiu kilka piłkarskich spotkań towarzyskich, których wyniki są następujące

CKS — SLAVIA (Ruda) 5:0 (0:0)

Na stadionie w Czeladzi miejscowy CKS. spotkał się z drużyną ligi śląskiej Slavią z Rudy. Mecz zakończył się przekonywującym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:0 (0:0).. W pierwszej połowie CKS grał pod wiatr i mimo przewagi nie zdołał uzyskać goala. Dopiero sytuacja zmieniła się po przerwie. Goale strzelili: Dyrda — 3, Jeżowski — 2. Sędziował p. Łata. dobrze.

AKS — BRYNICA 4:1 (3:0)

W Niwce na stadionie PMS. A-klasowy AKS pokonał drużynę ligi okręgowej czeladzką Brynicę w stosunku 4:1 (3.0). Bramki dla AKS strzelili: Szlauer — 2, Fajkisz — 1 i jedna samobójcza.

UNIA — PPW (Katowice) 4:1 (1:0)

Sosnowiecka Unia gościła u siebie zespół PPW, zwyciężając Katowiczan w stosunku 4:1 (1:0). Goale dla Unii strzelili: Bartoś i Słota po dwie.

W przedmeczu rezerw uzyskano wynik remisowy 3:3 (1:1).

CZARNI — PŁOMIEŃ 3:2 (1:1)

Team A — Team B 5:2 (3:1)

Wczoraj w Katowicach rozegrano mecz eliminacyjny pomiędzy teamem A i B przed spotkaniem ze Szwajcarią.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Team A. Madejski (Wisła), Szczepaniak (Polonia), Gałecki (ŁKS), Góra (Cracovia). Nyc (Polonia), Piec II, Piec I, (obaj Naprzód Lipiny), Piątek, Wostal Pytel (AKS), Łyko (Wisła),

Team B: Krzyk (Brygada Częstochowa) w drugiej połowie jego miejsce zajał Pawłowski (Cracovia), Michalski (Lipiny), Twórz (HCP Poznań), Kotlarczyk (Wisła). Wasiewicz (Pogoń). Bentkowski (AKS), Habowski (Wisła), Cebula (Śląsk) Korbas (Cracovia), Szerfke i Schwarz (Warta).

O samej grze niestety nie można wiele powiedzieć. Jedynie w drugiej połowie zagrania obu drużyn były nieco płynniejsze i mogły częściowo zadowolić Ale nastąpiło to dopiero po zmianie graczy. których pozamieniał obecny na meczu p. Kałuża. z drużyny A zagrał w zespole B Góra, na miejscu Kotlarczyka a Pytel na miejscu Szerfkego.

Ogólnie to raczej team B zasługuje na lepszą ocenę pomimo przegranej,

Nasi najlepsi reprezentanci zawiedli na całej linii.

Bramki uzyskali dla teamu A Piątek 3 i Wostal 2. Dla pokonanych Habowski

PRZYGOTOWANIA DO MISTRZOSTW
piłkarskich świata

W stolicy Francji obraduje komitet wykonawczy mistrzostw piłkarskich świata Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Komitet ten powziął szereg ważnych uchwał. Postanowiono już jaki będzie układ spotkań rundy wstępnej i ćwiercfinałów które rozegrane zostaną w miastach francuskich.

Z rozstawienia tego wynika, że Polska po ewentualnym wygraniu z Jugosławią a następnie Brazylią zmierzyłaby się z Czechosłowacją lub Bułgarią, albo Holandią lub Luksemburgiem.

——(O)——

Zjazdowe mistrzostwa
ŚWIATA

W sobotę rozpoczęły się w Engelbergu narciarskie mistrzostwa świata w kombinacji alpejskiej. Pierwszego dnia rozegrano biegi zjazdowe pań i panów..

W biegu zjazdowym panów zwyciężył Francuz James Couttel w czasie 3:17.8

Z polskich zawodników najlepszy wynik uzyskał Bronisław Czech, zajmując 20 te miejsce w klasyfikacji ogólnej. Lipowski zajął 30-te miejsce, Zając 32-gie, Schindler 36-te.

W biegu pań zwyciężyła Niemka Lise Resel w czasie 3:32.2.

——oOo——

Jędrzejowska mistrzynią
MONTE CARLO

Na turnieju tenisowym w Monte Carlo Jędrzejowska pokonała (w półfinale Weiwers 6:4 6:1, kwalifikując się do finału.

Finał gry pojed. pań rozegrano pom. Jędrzejowską i Angielką Scriven. Mecz miał charakter rewanżowy, gdyż w Beaulieu Polka została pokonana przez Scriven. Tym razem Jędrzejowska zrewanżowała się bijąc Angielkę bez większego wysiłku w dwuch setach 6:4 6:4.

Obrady Czeladzkiego K. S.
WYBÓR NOWYCH WŁADZ KLUBU

Odbyło się walne zebranie członków Czeladzkiego KS. przy udziale blisko 150 osób. Obrady zagaił p. Wł. Mazur. Przewodniczył inż. Michalski; asesorowali pp.: Segno i B. Jankowski; sekretarzował p. Jan Zarzycki. Po sprawozdaniach wybrano nowe władze w składzie pp.: prezes J. Lorek. członkowie: W. Mazur. J. Majcherczyk, B. Haberko, St. Kwasek. St. Kocot, A. Polak, St. Tuszyński, L. Tuszyński. inż. St. Łata. L. Spyrzyński, Cz. Zarychta, St. Kupka. Komisja rewizyjna: St. Łakomik. R. Gąsior Okrajni, Adamus. Sulezyński

Sąd honorowy pp: B. Jankowski, J. Wieczorek. R. Nieszporek. J. Zagórski i Radziszewski.

Z ważniejszych uchwał na uwagę zasługuje zmiana niektórych punktów statutu. Mianowicie uchwalono, że członkiem klubu może być tylko obywatel państwa polskiego — chrześcijanin, liczący najmniej 18 lat życia.

Preliminarz budżetowy klubu uchwalono w sumie 5.500 zł.

Honorowe członkostwo klubu nadano dyr. Wierzbickiemu.

Znana lekkoatletka Kwaśniewska, która jest również honorową członkinią klubu nadesłała list do CKS. w którym dziękuje za nadesłanie jej członkostwa honorowego.

Rewanżowy mecz bokserski
NIEMCY — POLSKA W LISTOPADZIE

Jak donosi oficjalny organ Niemieckiego Związku Bokserskiego Box-Sport, rewanżowy mecz Polska — Niemcy ma odbyć się w drugiej połowie listopada br. w Monachium. Będzie to przedostatni w tym roku mecz międzypaństwowy reprezentacji niemieckiej. Jako ostatni goście będą w III-ej Rzeszy Szwedzi, którzy walczyć będą tam w grudniu.

O mistrzostwo Polski
W BOKSIE.

W dalszym ciągu mistrzostw drużynowych Polski w boksie odbyły się dwa mecze.

W Poznaniu KS. Ruch (W. Hajduki) pokonał ósemkę Cegielskiego w stosunku 9:7 pkt.

W Gdyni Warta (Poznań) walczyła z Flotą. Wobec późnej pory wynik podamy w dniu jutrzejszym.

Cracovia-Pogoń (Katowice)
5:0 (1:0)

Cracovia na własnym boisku zwyciężyła katowicką Pogoń w stosunku 5:0.— Bramki zdobyli: Szeliga, Zembaczyński Rocznak. Stępień i Skalski.

Zimowe mistrzostwa
ŚLĄSKA W LEKKIEJATLETYCE.

W niedzielę rozegrano w Katowicach zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne przy stosunkowo, jak na okręg liczebnie bardzo silny, słabej obsadzie.

Z zawodników zagłębiowskich tylko Mucha zajął pierwsze miejsce w skoku o tyczce 3.70 mtr. Musze zagrażał poważnie młody zawodnik Pogoni katowickiej Bańkowiak.

Mistrzostwa Polski
W HOKEJU NIE ODBĘDĄ SIĘ

W niedzielę zarząd Polskiego Związku Hokeja na lodzie zawiadomił zainteresowane kluby. że z powodu niedostatecznych warunków lodowych zapowiedziane na 8 bm. finały mistrzostw Polski w hokeju nie odbędą się zupełnie

Wyrodna matka
PRZYZNAŁA SIĘ SAMA DO ZBRODNI.

WARSZAWA, 6. 3. W komisariacie PP. w Warszawie zjawiła się niejaka Estera Mansztajnowa, która zeznała, że porzucona przez męża z zemsty zakopała żywcem w ziemi noworodka płci męskiej.

Policja na Grochowie natrafiła w pewnym miejscu na rozkopaną ziemię oraz szczątki niemowlęcia, rozwleczone przez bezpańskie psy. Mansztajnowa aresztowano.

Projekt rozporządzenia min. opieki społ.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Nowe przepisy obowiązywać będą w zakładach przemysłowych całej Polski

W ministerstwie opieki społecznej opracowano ostatnio projekt rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa pracy i higieny.

Rozporządzenie to uzupełni lukę w naszym ustawodawstwie socjalnym, ustanawiając ramowe przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłowych na terenie całej Polski.

Dotychczas przepisy w tej dziedzinie były najzupełniej różne w różnych dzielnicach kraju, odpowiadających terytorialnie obszarom b. zaborów.

Projekt obecny przedstawia najbardziej ogólny kodeks bezpieczeństwa pracy. 127 artykułach ustanawia on normy bezpieczeństwa pracy w przemyśle, przechodząc od ogólnych przepisów i zaleceń do szczegółowych wymogów dotyczących otoczenia budynków przemysłowych, ich części, konstrukcji pomocniczych, maszyn, jednostek transmisyjnych silników i transportu i wreszcie higieny osobistej pracowników. Przepisy te w olbrzymiej części powtórzone są za kodeksami dawnymi, niektóre tylko podane w nich normy zostały zmodernizowane na podstawie ostatnich badań naukowych i doświadczeń praktycznych.

Nowy projekt kodeksu bezpieczeństwa pracy jest bardzo liberalny i w zastosowaniu nie będzie stanowić żadnego obciążenia dla przemysłu.

Poza zwięzłą cechą zasadniczą projektu rozporządzenia ministerialnego jest olbrzymi nacisk na czynnik społeczny. I tak w artykule pierwszym przepisów wstępnych czytamy, że kierownictwo zakładu obowiązane jest do pouczenia podległych mu pracowników o wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwach przy pracy w danym zakładzie, dalej, że pracownicy powinni przestrzegać, by urządzenia wprowadzone na podstawie rozporządzenia nie były przez nich niszczone i usuwane.

Poważny akcent społeczny widzimy też w przepisach zalecających przeprowadzanie w każdym zakładzie pracy należytej akcji mającej na celu zwalczanie wypadków i zorganizowanie zakładu zgodnie z zasadami bezpieczeństwa pracy.

Jak widzimy istnieje tu tylko pewne zalecenie, a nie obowiązek. Obowiązek prowadzenia akcji bezpieczeństwa pracy istniał tylko w Anglii, tam jednak okazał się on po czterech latach trwania przepisu, na, zupełniej niepotrzebny. Dobrowolna społeczna akcja bezpieczeństwa pracy wykazywała bowiem niesłychany rozwój — ze wszystkich sił popierali ją przedstawiciele wszystkim przemysłowcy.

Kodeks bezpieczeństwa pracy nie powinien być po wprowadzeniu go w życie prawem papierowym. Na straży jego wykonywania stać będą z jednej strony sankcje przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta (areszt 6 tygodni i 3 tys. zł. grzywny), z drugiej zaś organa kontrolne bezpieczeństwa pracy, a w pierwszym rzędzie inspekcja.

Wkrótce dopomogą inspekcji pracy także inspektorzy bezpieczeństwa pracy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Będą to inżynierowie - fachowcy w dziedzinie bezpieczeństwa pracy, którzy czuwać będą nad wykonywaniem zarządzeń specjalnym i przepisów ogólnych higieny i bezpieczeństwa pracy. Inspektorzy ci powołani będą w szerszym zakresie w najbliższym czasie.

Pożyteczna działalność stowarzyszenia

pań miłosierdzia św. Wincentego w Milowicach

Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Milowicach dzięki niezmordowanej pracy ks. proboszcza J. Samy i prezydentki p. Ameli Drzewieckiej oraz ofiarności miejscowego społeczeństwa rozwija ożywioną działalność na miejscowym terenie.

Ogółem wpływy kasowe stowarzyszenia w ub. roku wyniosły sumę 1.489 zł. 54 gr. Z tego wydatkowano większość na kupno mleka i żywność oraz kupno odzieży dla biednych.

Trzeba zaznaczyć, iż stowarzyszenie Wincentek w Milowicach z żadnych subsydiów nie korzysta na całoroczny dochód złożyły się tylko ofiary i składki członkiń, których liczba obecnie wynosi 156. Poza materialną pomocą członkinie stowarzyszenia otaczały biednych opieką moralną, propagowały czasopisma katolickie, zwracały uwagę na czystość i higienę mieszkań ubogich.

Społeczeństwo miejscowe z całym zrozumieniem odnosi się do pracy stowarzyszenia pań miłosierdzia nie szczędząc w miarę możności datków na ten cel, zarząd stowarzyszenia tą drogą dziękuje więc wszystkim ofiarodawcom za najmniejsze nawet ofiary.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 7 Marzec	Dziś: Tomasza Jutro: Jana Bożego Wschód słońca: 6,10 Zachód słońca: 17,25

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś i jutro przedstawienia robotnicze „Hiszpańska mucha" z gościnnym występem Stanisława Sielańskiego. Początek o godz. 19.

TEATR W STRZEMIESZYCACH.

W środę 9 bm. o godz. 20.30 -- w sali kina Paw — Hiszpańska mucha z gościnnym występem Stanisława Sielańskiego.

TEATR NA SATURNIE.

W czwartek 10 bm. w sali domu ludowego — „Hiszpańska mucha".

W piątek 11 bm. w sali domu strażackiego w Grodźcu — „Hiszpańska mucha" z występem Stanisława Sielańskiego.

——oOo——

— **ZEBRANIE ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.** Sekcja ludowlana przy związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej zawiadamia swych członków i sympatyków o zebraniu mającym się odbyć w dniu 9 bm, o godz. 17 w domu społecznym, ul. Żytnia 10. I piętro.

— **„MŁODZIEŻ NA ROZSTAJNYCH DROGACH".** Na ten interesujący temat wygłosi p. Stanisław Kaszycki. literat odczyt w najbliższy wtorek dn. 8 bm. o godz. 19,30. Odczyt urządzony został staraniem zarządu oddziału i koła młodzieży pracowniczej PZZPP. i H. w Sosnowcu i odbędzie się w lokalu tegoż związku przy ul. Sienkiewicza nr. 17 a.

Kurs przeszkoleniowy

PIELĘGNIARSKI W SOSNOWCU.

Staraniem zarządu oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu został zorganizowany kurs przeszkoleniowy pielęgniarski dla osób, zatrudnionych w charakterze pomocy lekarskiej, posiadających uprawnienie do składania egzaminu państwowego. Otwarcie kursu, liczącego 60 osób odbyło się w dniu 28 ub. m. w obecności lekarza miejskiego dr. A. Trampczyńskiego. Przemówienie inauguracyjne wygłosił wiceprezes zarządu oddziału PCK. dr. Bolesław Budzyński. Następnie kierowniczka kursu Halina Kozierowska powitała uczestników kursu.

Zarząd oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 9 bm. o godz. 18 w sali zarządu miejskiego w Dąbrowie rozpocznie się 40-godzinny kurs dla patrolowych i ratowników sekcyj rat. san. Przewodniczącym kursu będzie dr. Adam Niepielski.

Władze związku

B. OCHOTNIKÓW WOJENNYCH W STRZEMIESZYCACH.

W Będzinie odbyło się walne zebranie członków związku b. ochotników wojennych armii polskiej, na którym utworzono z istniejącej dotychczas sekcji -- oddział związku b. ochotników wojennych w Będzinie.

Następnie poruszono sprawę ochotników rozporządzenia wykonawczego min. spraw wojsk. z dn. 22.I 1938, które nie zalicza ochotników wojennych do uczestników walk o Niepodległość.

W związku z tym postanowiono domagać się zaliczenia ochotników wojennych do kategorii uczestników walk o Niepodległość.

Zebranie zakończono wyborami nowych władz związku. Zostali wybrani pp.: Br. Tarnawa — prezes, T. Osada — wiceprezes, S. Kuter — sekretarz, R. Krzywdziński — skarbnik, W. Kuczmarczyk i A. Sikorski — zastępcy.

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kollontay z prałką" musi ono być faktycznie bardzo dobrem.

— **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** Dnia 10 i 11 bm. w lokalu Elektrowni (Dęblińska 1) urządzone będą dwa pokazy „Przyrządzanie potraw z ryb morskich". Pokazy prowadzić będzie kucharz p. Sypuł. Cena pokazu 1 zł. dla członkiń Zw. P. D. 75 gr. Zapisy przyjmować się będzie na miejscu. Zarząd prosi o nie spóźnianie się, gdyż pokaz rozpocznie się punktualnie o godz. 16 i trwać będzie do godz. 18.

— **ZEBRANIE DOMU LUDOWEGO NA SATURNIE.** W niedzielę dn. 13 bm. w lokalu własnym na Saturnie o godz. 15-ej w pierwszym, a o godz. 16 w drugim terminie odbędzie się bez względu na ilość członków walne zebranie sprawozdawcze domu ludowego za rok 1937.

— **ZBIÓRKA PODOFICERÓW REZERWY W STRZEMIESZYCACH.** Zgodnie z zarządzeniem komendy głównej oraz komendy okręgu w sprawie przeprowadzenia strzelania w miesiącu marcu zarząd i komenda koła związku podoficerów rezerwy w Strzemieszycach prosi wszystkich członków o przybycie na zbiórkę w dniu 8 bm. o godz. 18 do lokalu własnego gdzie będzie omówione strzelanie w dniu 27 bm. oraz sprawa sadzenia drzewek przy ul. 11 Listopada w Strzemieszycach Wielkich.

——oOo——

Z Olkusza

(o) **WŁADZE ODDZIAŁU ZW. STRZELECKIEGO W PILICY.** Na walnym zebraniu Zw. Strzeleckiego, oddział w Pilicy wybrano do zarządu pp.: St. Drażkiewicza — prezes, E. Lamberskiego — zastępca, Z. Graneckiego — sekretarz, Wł. Kossowskiego — skarbnik. Wł. Pawłowskiego, T. Leśniaka i Z. Ćmiela — członkowie zarządu.

Mieszkańcy Strzyżowic pow. będziński

oskarżeni o kradzież w Dąbrówce Wielkiej

W Dąbrówce Wielkiej patrolujący policjant znalazł na ławce obok kiosku Pawlikowskiego duży pakunek kartonowy,

w którym znajdowała się większa ilość towarów krótkich oraz jedwabiu łącznej wartości przeszło 1000 zł.

Ustalono, że towar ten przy pomocy swej żony, Anny, skradł Jan Cieślik ze Strzyżowic, pow. będzińskiego, ze składu Antoniny Sobieraj z Wielkiej Dąbrówki (ul. 3 go Maja 143).

Kradzieży dokonała Cieślikowa która w czasie snu w składzie Sobierajowej, towar wydała mężowi przez okno. Oprócz tego Cieślikowa zabrała poszkodowanej przeszło 100 zł.

Sobierajowa zgłosiła policji, że Cieślik w końcu ub. m. zabrał z jej składu różne towary, wartości 1500 zł. Chcąc uniemożliwić właścicielce składu zaalarmowanie sąsiadów zamknął ją w mieszkaniu, a sam z towarem odjechał.

W czasie dalszych dochodzeń Cieślikom skradziony towar odebrano, sporządzono na nich doniesienie do prokuratury.

Cieślikowie tłumaczyli się tym, że są krewnymi Sobierajowej, a mając do niej materialne pretensje, zabrali towar.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 7 marca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka płyty 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.40 Od warsztatu do warsztatu Praca Kominiarza. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. Patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert w wyk. ork. wojskowej. 16.50 O zastosowaniu lotnictwa do badań geologicznych pogadanka. 17.00 Nowoczesna waluta złota odczyt. 17.15 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe. 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe 18.10 Piosenki z filmów płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy ze Lowa. W przerwie od godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.40 Nowości poetyckie. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego.

KATOWICE

Poniedziałek 7 marca.

13.00 Audycja dla szkół. 13.20 Koncert życzeń 13.35 Z twórczości Jana Sebastiana Bacha (płyty) 14.00 Higiena w odżywianiu — pogadanka. 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości giełdowe 14.55 Marta Eggerth śpiewa — płyty 18.10 Wiadomości sportowe 18.15 Flet i fortepian 18.40 Lekcja języka polskiego 18.55 Program na jutro. 23.00 Orkiestra Barnaby Geczy — płyty.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

77)

— Chcesz pan zapewne powiedzieć i tym dwom hultajom.

Daniel drgnął.

— Tak, mówisz mi pan o jakiejś Klarze i jakimś Kalikście Raffecu — tych nie znam i tylko z rozmowy od siostry słyszałem o wpływie, jaki mają na pańskiego ojczyma. Ale ja panu oświadczę, że to samo złorzeczenie można zastosować do pana de Bourgvieux. Didier jest przyjacielem, i to przyjacielem bliskim pana Lardinois. Ja mogę badać tylko to, co się dzieje w moich oczach, ale umiem to dobrze badać. Między nimi istnieje zażyłość wielka, pisują do siebie codzień wiem o tym, ponieważ przez moje ręce przechodzą wszystkie przesyłki z poczty, przyniesione do Chasnaye przez listonosza. Listów naturalnie nie przejmuję, ale zawsze oglądam charakter pisma. Zresztą pan Lardinois bywa w Chasnaye, nie opuszcza nigdy Didiera, często widywałem, jak chodzili po parku, paląc śmiejąc się i żartując jak dwaj towarzysze hulanek.

— W takim razie — zapytał Daniel — Didier prawdopodobnie musi bywać u kochanki mego ojczyma?

— Nie mogę tego twierdzić ale to bardzo możliwe.

— Przecież ta przyjaźń nie istniała dawniej; skądże powstała?

— Nagle, i wytłomaczyłem ją sobie tym względem, że Didier, grając wiele, potrzebuje pieniędzy, Lardinois musiał mu pożyczać i w ten sposób związali się z sobą.

— Czy nie dziwiło to pani Cartenat

— Ona gani postępowanie pana Lardinois, ale ślepą jest, gdy chodzi o Didiera.

— To jej otworzymy oczy! — oświadczył energicznie Daniel. Przyglądaj się pan jak najbaczniej wszystkie mu, co się dzieje w Chasnaye i wtajemniczaj mnie w najdrobniejsze zdarzenia...

— Dokąd mam panu pisać?

— Daniel zamyślił się, potem zapytał:

— Czy możepan wychodzić z Chesnaye, nie zwracając tym na siebie uwagi?

— Nikt nie może wiedzieć, że wyszedłem i mogę powracać przez nikogo niespostrzeżony.

— To chodź pan ze mną.

— Już zgaduję — rzekł starzec — chcesz pan zobaczyć się z Simonem?.. Widzisz pan, że nie jestem takim starym głupcem, za jakiego mnie mają.

I pan Fleicher nie przestając gawędzić, podążał za Danielem, który zmierzał do Bougival.

Poczciwiec nie posiadał się z radości, a przede wszystkim że znalazł sposób do walczenia z niebezpieczeństwem grożącym jego córce, powtóre, że odgadł wszystko, co się już działo, po trzecie, że się dużo wygadał.

Bo ojciec Flechier był z zamiłowania gadułą.

Nic nie mógł robić, aby nie gawędzić, kiedy pracował w laboratorium fabrykatów; kiedy rozprawiał z siostrą o interesach fabrycznych, gadał bezustanku; a gdy córka była przy nim, okazywał jej przywiązanie gadanina bez końca.

Niegdyś pan Cartenat słuchał łaskaw długich jego rozumowań, dalekich wywodów.

W Chasnaye tylko jedna istota nie chciała go słuchać, Didier, który jeszcze będąc dzieckiem, drwił sobie z jego gadulstwa; pewnego dnia powiedział nawet, że mu język przywiąże.

A ponieważ zawsze wielkie czyny powstają z małych, być może w szyderstwach Didiera należało szukać źródła nienawiści, jaką mu zaprzysiągł ojciec Izabelli, tej nienawiści, która go dziś uczyniła tak przezornym tak przychodziła w porę z pomocą Danielowi de Chantouvert.

Obaj zatrzymali się wkrótce przed fabryką braci Desroches.

— Czy Simon na pana czeka? — spytał pan Flechier.

— Nie, ale w jego wieku ludzie mają lekki sen.

W tejże chwili targnął za dzwonek u wejścia.

Nie czekali długo. Okno pod dachem otworzyło się i ukazała się głowa Simona, owinięta w chustkę fularową.

— Kto tam? — zapytał opryskliwie.

— Czy tu przyjmują przyjaciół? — odpowiedział mu Daniel.

— A! pan Daniel, jak to dobrze! jak to dobrze!

I po chwili stary Simon wprowadził Daniela i pana Flechiera do obszernego pokoju.

— Pan wie! — odezwał się poczciwy starzec — jakie to spotkało nas nieszczęście! Pan Fernand zamordowany, a pan Marcyal posądzony o jego morderstwo! ale nie, jak Bóg w niebie — tak to fałsz, to fałsz...

— Tak, to fałsz! — powtórzył w głębokim przekonaniu Flechier.

— Masz zupełną słuszność — dodał Daniel.

— Jakże się też ja ucieszyłem, gdy dowiedziałem się, iż pana Marcyala, gdy go schwytali owi policjanci, uwolnił z ich rąk jakiś nieznajomy... Ale kto to może teraz wiedzieć gdzie się pan Marcyal obraca...

— A ja ci powiadam, poczciwy Simonie, że Marcyal jest zdrów i całuje cię serdecznie.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.